

Sygnatura akt: XVII Ka 504/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Olejnik

Protokolant st. prot. sąd. Agnieszka Popławska

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r.

sprawy **K. S.**

oskarżonego z art. 124 § 1 Kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie

z dnia 14 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt II W 773/15

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Zwalnia oskarżyciela posiłkowego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za drugą instancję.

Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kościanie, wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015r., w sprawie II W 773/15 **obwinionego K. S. uniewinnił od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 124 § 1 k.w.** Na podstawie art. 118 § 2 k.p.s.w. kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa (k. 130 akt).

Apelację własną od powyższego wyroku wniósł **oskarżyciel posiłkowy E. P.** zaskarżając go w całości. Z uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego wywnioskować można, że apelujący zarzuca Sądowi Rejonowemu poczynienie błędnych ustaleń faktycznych i uchybienie przepisom postępowania podczas prowadzenia postępowania dowodowego. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, uznanie obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia oraz zasądzenie naprawienia szkody o wartości 75 zł na rzecz pokrzywdzonego (k. 137-142 akt). Pismem z dnia 13 czerwca 2016r., skarżący wniósł o odtworzenie nagrań z dołączonych kaset magnetofonowych z zapisami rozpraw w sprawach II W 773/15 i II W 434/15 oraz rozmowy z pracownicą sekretariatu II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego (k. 146-148 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela posiłkowego E. P. okazała się bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany

wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.s.w., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Uzasadnienie apelacji oskarżyciela posiłkowego sprowadza się do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji oraz z przeprowadzoną przed niego oceną materiału dowodowego, który stanowił podstawę owych ustaleń. Apelujący nie wykazał żadnych błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego, natomiast przedstawił jedynie odmienną ocenę wydarzeń, polegającą w rzeczywistości na negacji ustaleń faktycznych i prawnych Sądu I instancji.

Po dokonaniu analizy materiału dowodowego, Sąd odwoławczy stwierdził, iż trafnie Sąd I instancji dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego K. S., który konsekwentnie zaprzeczał, by dokonał wskazanego w zarzucie uszkodzenia. W szczególności, co należy podkreślić, zeznania obwinionego nie były odosobnione, albowiem korespondowały z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, zwłaszcza z zeznaniami świadka J. K.. W tym miejscu należy wskazać, że błędnie skarżący podnosi, jakoby Sąd Rejonowy nieprawidłowo ustalił, czy świadek w dniu zdarzenia pozostawał w sensie formalnym pracownikiem obwinionego, albowiem kluczowa była okoliczność, że Sąd orzekający dostrzegł fakt pewnej zależności świadka od obwinionego i z tego powodu z dużą ostrożnością i wnikliwością podszedł do złożonych przez niego zeznań, nie dopatrując się jednak (słusznie) ich tendencyjności. Prawidłowo natomiast, wbrew stanowisku apelującego, Sąd I instancji nie przyznał waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego w kluczowym zakresie dotyczącym przebiegu zdarzenia tj. uszkodzenia roweru przez obwinionego. Należy jeszcze raz zaznaczyć, że żaden ze zgromadzonych dowodów nie potwierdza faktów podawanych przez E. P., w szczególności postępowanie dowodowe nie wykazało, aby świadek K. miał być obecny w momencie uszkodzenia opony i dętki. Z kolei, jakkolwiek Sąd odwoławczy nie dopatrywał się błędnego ustalenia faktycznego odnośnie tego, ile pięter zajmuje sklep obwinionego, to należy wskazać, że ustalenie powyższe nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności wykroczeniowej obwinionego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie sposób stwierdzić, by Sąd Rejonowy „z uporem maniaka nadal bezustannie wracał do sprawy kradzieży płyty”. Wręcz przeciwnie, z wnikliwej analizy pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika jasno, że Sąd orzekający wskazując, że doszło do posądzenia pokrzywdzonego o kradzież, wyraźnie stwierdził, że w przedmiotowej sprawie, nie rozpatrywano tego właśnie zarzutu o kradzież, dlatego też nie poddawał analizie tej części zeznań pokrzywdzonego, która dotyczyła okoliczności tego zdarzenia (k. 134 akt, str. 3 uzasadnienia). W przekonaniu Sądu odwoławczego, to skarżący niezasadnie powołuje się na zeznania złożone przez świadków w przywołanej sprawie, próbuje dokonywać ich analizy, wyszukiwać w nich sprzeczności, dążąc do zdyskredytowania ich wiarygodności, pomijając, że dotyczą one innego zdarzenia, będącego przedmiotem innego postępowania. Mając na uwadze zarzuty apelacji i dołączone do niej dokumenty, Sąd odwoławczy na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 czerwca 2016r., korzystając z uprawnienia przyznanego mu przez ustawodawcę w art. 452 § 2 k.p.k. uzupełnił przewód sądowy poprzez dopuszczenie rzeczonych dowodów w postaci protokołów przesłuchań świadków oraz protokołów z rozpraw, a także odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem wydanego w sprawie II W 434/15 Sądu Rejonowego w Kościanie (k. 149 akt). Sąd Okręgowy nie neguje (i nie kwestionował tego również Sąd I instancji), że E. P. w sprawie II W 434/15 został uniewinniony od postawionego mu zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., jednak powyższe nie oznacza automatycznie, że w niniejszym postępowaniu obwiniony, któremu postawiono zarzut popełnienia wykroczenia na szkodę skarżącego, winien zostać uznany winnym tego czynu, jak chce skarżący. Wręcz przeciwnie, należy stanowczo zaznaczyć, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w sprawie II W 434/15 dotyczyło innego zdarzenia i nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, na co zwrócił uwagę także Sąd I instancji na rozprawie głównej w dniu 31 marca 2016r. (k. 127 akt). Należy również wskazać, że w postępowaniu wykroczeniowym obowiązuje zasada jurysdykcyjnej samodzielności sądu karnego wyrażona w art. 8 § 1 k.p.k., która oznacza autonomię orzekania w przedmiocie procesu. Powyższe oznacza, że Sąd rozpoznający sprawę nie jest związany rozstrzygnięciami danej kwestii, oceną dowodów, jak również poczynionymi przez inny sąd ustaleniami faktycznymi czy prawnymi, natomiast dokonuje własnej samodzielnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, w zgodzie z zasadami określonymi w dyspozycji przepisu art. 7 k.p.k., tj. oceniając je swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i na tej podstawie konstruuje stan faktyczny, dokonując

następnie jego subsumpcji pod odpowiednie normy prawne. Przedmiotowe zadanie wypełnił Sąd orzekający w sposób należyty. Zaskarżony wyrok, zapadł po przeprowadzeniu rozprawy i postępowania dowodowego, podczas którego Sąd orzekający miał bezpośrednią styczność ze zgromadzonymi dowodami. Powyższe pozwoliło na przeprowadzenie dowodów osobowych na rozprawie oraz kompleksową i wnikliwą ich ocenę, zgodnie z wymogami wskazanymi w art. 7 k.p.k. Przedmiotem niniejszego postępowania jest tylko i wyłącznie czyn, którego obwiniony dopuścić się miał w dniu zdarzenia, natomiast poza obszarem zainteresowania Sądu I i II instancji pozostają wszelkie inne sprawy oskarżyciela posiłkowego. Chybiony jest również zarzut stronniczości sędziego orzekającego w sprawie, zresztą należy stwierdzić, że skarżący wyraża w tym względzie własne subiektywne stanowisko i nie popiera go rzetelną argumentacją. Wnikliwa analiza akt sprawy, w tym protokołów rozpraw oraz pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie daje żadnych uzasadnionych podstaw do stwierdzenia tendencyjności po stronie Sądu orzekającego. W szczególności nie może o tym świadczyć odmienna ocena dowodów zgromadzonych w sprawie, sprzeczna z wersją zdarzenia lansowaną przez oskarżyciela posiłkowego czy też okoliczność niepojawienia się obwinionego na rozprawie na której był ogłaszany wyrok, do czego – jak słusznie zauważył skarżący – miał on prawo. Wbrew również twierdzeniom apelującego, Sąd odwoławczy nie dopatrywał się uchybień proceduralnych po stronie Sądu orzekającego, zwłaszcza takich które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. W tym miejscu warto wskazać, że prawidłowo oskarżyciel posiłkowy został pouczony, iż utrwalanie przebiegu rozprawy bez zgody Sądu stanowi naruszenie przepisu art. 358 k.p.k. w zw. z art. 70 § 5 k.p.s.w. (k. 121 akt) i nie negując ubytku słuchu u skarżącego, Sąd odwoławczy nie dopatrywał się zaniedbań po stronie Sądu Rejonowego, które uniemożliwiłyby oskarżycielowi posiłkowemu pełne uczestniczenie w postępowaniu sądowym, co wyraźnie potwierdza treść sporządzanych protokołów z rozpraw. W związku z powyższym, Sąd odwoławczy na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 czerwca 2016r. na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. oddalił wniosek dowodowy oskarżyciela posiłkowego o odtworzenie kaset magnetofonowych załączonych do jego pisma z dnia 13 czerwca 2016r., uznając, że okoliczności które miałyby być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nadto w sposób oczywisty przedłużyłyby tok niniejszego postępowania (k. 149 akt). Na marginesie należy tylko dodać, że sam skarżący w ww. piśmie podaje, że wnioscowane przez niego dowody nie dotyczą bezpośrednio rozpoznawanej w niniejszym postępowaniu sprawy (k. 146 akt). Wreszcie należy wskazać, że zaskarżony wyrok u niewinniający obwinionego K. S. nie oznacza, że Sąd Rejonowy dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, jak chce skarżący.

Reasumując, w przekonaniu Sądu odwoławczego, ocena zgromadzonych w niniejszej sprawie wyjaśnień obwinionego i zeznań świadków została przeprowadzona według wskazań art. 7 k.p.k., a zatem z uwzględnieniem logiki i zasad doświadczenia życiowego i w związku z tym prawidłowo Sąd Rejonowy przesądził o przydatności złożonych przez obwinionego wyjaśnień do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Uzasadnienie apelacji pozwala na konkluzję, iż to apelujący wybiórczo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, zupełnie pomijając poczynione przez Sąd Rejonowy rozważania i konkluzje.

Podkreślenia wymaga zatem, że starannie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie nie ujawniło dostatecznych dowodów uzasadniających sprawstwo i zawinienie obwinionego odnośnie zarzucanego mu wykroczenia. Skoro tak, to niemożliwym było skazanie K. S. za wykroczenie z art. 124 § 1 k.w., przeciwna decyzja godziłaby bowiem w zasadę domniemania niewinności obwinionego wysłowioną w treści art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. Z kolei reguła z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. nakazuje rozstrzygać istniejące w sprawie wątpliwości na korzyść obwinionego (a nie na jego niekorzyść jak chce skarżący). Wskazać w tym miejscu należy, iż do naruszenia reguły in dubio pro reo mogłoby dojść jedynie wtedy, gdyby Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dostrzegł istnienie nie dających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść obwinionego. Sytuacja taka w sprawie nie zaistniała. Natomiast, należy wyraźnie podkreślić, iż z takimi wątpliwościami, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie można utożsamiać odmiennej oceny przebiegu zdarzeń manifestowanej w apelacji przez jej autora. W przedmiotowej sprawie istniały wprawdzie dwie grupy przeciwstawnych sobie dowodów, ale Sąd I instancji ustalając przebieg wydarzeń, oparł się na dowodach, które wspierały przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem, dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Należy zatem stwierdzić, iż apelacja oskarżyciela posiłkowego zawierała wyłącznie gołosłowną i całkowicie subiektywną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Nie została poparta rzeczową argumentacją opierającą się na zebranych dowodach. Motywy przedstawione w apelacji w żaden sposób nie podważały poprawności toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej Sąd Odwoławczy uznał zatem, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji były całkowicie prawidłowe. Sąd Odwoławczy w całości zgadzając się z wnioskami zamieszczonymi w uzasadnieniu wyroku nie znalazł również podstaw, by ingerować w dokonaną przez Sąd I instancji ocenę osobowego i rzeczowego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Wobec powyższego należało przyjąć, iż zebrane w niniejszym postępowaniu dowody nie pozwalają na przypisanie obwinionemu K. S. zarzucanego mu czynu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że apelacja oskarżyciela posiłkowego jest bezzasadna i w związku z tym na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany, czy uchylecia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. art. 634 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. oraz art. 17 ust. 1 w zw. z art. 13 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalniając oskarżyciela posiłkowego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty za drugą instancję.

SSO Sławomir Olejnik